

Jan Pietrzak, Święte Słowa

Zza morza bzdur zasadniczych,
zza Himalajów nonsensu
wracają słowa, które się liczą
dopóki mamy głowy i serca.
Dopóki w głowach myśli krążą
nie porażone pogardą,
jest święte słowo: wolność,
jest święte słowo: prawda.
Gdy kłamstwo sięgnie zenitu,
mózg stanie w głuchej niechęci,
zawsze w godzinie szczytu
ktoś krzyknie - a jednak się kręci!
Pojęć odwiecznych jak nasza nacja
długo się nie da ukrywać.
Jest święte słowo: demokracja.
Jest święte słowo: sprawiedliwość.
Hej, filomatów następcy!
Hej, filaretów prawnuki!
Zespólmmy myśli w jedno ognisko,
w jedno ognisko duchy!
Choćby nam kiedyś wraże moce
świat postawiły na głowie,
jest święte słowo : Polska,
jest święte słowo: człowiek!